

Jadwiga Rudnicka

W poszukiwaniu starych czasopism

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 49/4, 503-521

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JADWIGA RUDNICKA

W POSZUKIWANIU STARYCH CZASOPISM

Wyjaśnienie wstępne

Nowością, jaką wprowadziły czasopisma, a zwłaszcza gazety, na tereny wydawnicze, było regularne podawanie wiadomości bieżących. Zwykła ludzka ciekawość w stosunku do zdarzeń i spraw aktualnych ściągała tego rodzaju wydawnictwom wielu czytelników. W rezultacie gazety i czasopisma najczęściej ginęły w czytaniu. I nic by z nich nie dochowało się do tej pory, gdyby od dawien dawna (wcześniej niż powstały periodyki) nie istnieli kolekcjonerzy, którzy nie tylko po latach, ale i „na gorąco“ zbierali, co było można. Zgromadzone tu i ówdzie czasopisma leżały długi czas w zupełnym prawie opuszczeniu. Ogół już ich nie potrzebował, uczeni tylko wyjątkowo zwracali na nie uwagę.

Bibliografowie pierwsi zostawili niejaki wiadomości o czasopismach, i to w stosunku odwrotnym do możliwości materiałowych: wcześni — nikle i ogólnikowe, późniejsi — bardziej szczegółowe i coraz bogatsze. Poczet bibliografów otwiera Feliks Bentkowski. W tomie 1 *Historii literatury polskiej* umieszcza on rozdział pt. *Pisma periodyczne*, w którym podaje wiadomości o kilkunastu czasopismach¹. W dwa lata potem *Pamiętnik Lwowski* drukuje artykuł Adama Tomasza Chłędowskiego *O początkowych pismach periodycznych w języku polskim*². W roku 1817, na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego w Krakowie, Jerzy Samuel Bandtkie wygłasza odczyt pt. *Wiadomość krótka o gazetach polskich* („*Merkuriusz Polski*, pierwsza gazeta w języku

¹ F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej*. T. 1. Warszawa-Wilno 1814, s. 125—133.

² A. T. Chłędowski, *O początkowych pismach periodycznych w języku polskim*. *Pamiętnik Lwowski*, I. 1816, s. 121—133.

narodowym, r. 1661, in 4-to XX numerów. Inny Merkuriusz Polski po łacinie, 1697, 1698, in 12-mo⁴⁾ ³. Bandtkie jest inicjatorem opisu analitycznego konkretnego egzemplarza pisma. Opis taki znajdzie zastosowanie przy okazji znalezisk w drugiej poł. XIX w., a dopiero w ostatnich czasach rozwinię się do rozmiarów monografii poszczególnych czasopism.

W roku 1826 Konstanty Majeranowski ogłasza *Wiadomość o pismach periodycznych* ⁴. Skorzysta z niej Antoni Magier, który w przypisach do *Estetyki miasta stolecznego Warszawy*, dzieła pisanego po 1829 r., a nie opublikowanego dotąd w całości, umieszcza zestawienie bibliograficzne pod nazwą *Porządek chronologiczny powstania pism periodycznych polskich, o których wiadomość pozostała* ⁵. Magier rozszerza i uzupełnia dane zaczerpnięte z Majeranowskiego, a co ważniejsze: pierwszy z bibliografów odwołuje się do egzemplarzy czasopism. Przeważnie wskazuje on egzemplarze Biblioteki Księży Pijarów w Warszawie, w jednym wypadku wymienia egzemplarz oglądany u Joachima Lelewela. Według zapisku Magiera, Lelewel posiadał czasopismo z r. 1761 pt. *Patriota Polski* ⁶.

Dopiero w drugiej poł. XIX w. pomnaża się dość znacznie zasób wiadomości o naszym czasopiśmiennictwie. W roku 1861 Franciszek Maksymilian Sobieszczański ogłasza obszerny artykuł *Czasopisma polskie* ⁷. Z czasem ukazują się sporo prac o charakterze przyczynkarskim. Z autorów należy wymienić przede wszystkim

³ Odczyt ten ukazał się drukiem w *Roczniku Naukowym Towarzystwa Krakowskiego*. T. 4. Kraków 1819, s. 205—224.

⁴ K. Majeranowski, *Wiadomość o pismach periodycznych*. *Flora Polska*, 1826, t. 5, s. 34—64; t. 6, s. 37—60.

⁵ BN, rkps BOZ 1210, s. 43—52. BN = Bibl. Narodowa w Warszawie. Dla oznaczenia zbiorów bibliotecznych zastosowano ponadto następujące skróty: BIBL = Bibl. Instytutu Badań Literackich w Warszawie, BJ = Bibl. Jagiellońska, BK = Biblioteka Krasińskich, BOZ = Bibl. Ordynacji Zamojskiej, BP = Biblioteka Publiczna miasta Warszawy, BTN = Bibl. Towarzystwa Naukowego w Płocku, BU = Biblioteka Uniwersytecka (z dodaniem odpowiedniego miasta), BW = Bibl. Wojewódzka w Kielcach, Czart. = Bibl. Czartoryskich, MN = Muzeum Narodowe w Krakowie (zbiory Czapskich), Oss = Bibl. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, PAU = Bibl. PAU w Krakowie. Obok skrótu podawano sygnaturę; niekiedy w nawiasie.

⁶ Kompletny egzemplarz *Patrioty Polskiego* znajduje się w BJ i w Oss.

⁷ F. M. Sobieszczański, *Czasopisma polskie*. W wyd.: *Encyklopedia powszechna*. T. 6. Warszawa 1861, s. 304—353.

Romana Pilata⁸, Piotra Chmielowskiego⁹ i Władysława Smoleńskiego¹⁰.

Od starań zbliżonych dążeniem do uzupełniania wiadomości o czasopismach i do wydobywania poszczególnych faktów z niepamięci odróżniają się prace Stanisława Jana Czarnowskiego¹¹, w których nad szperactwem panuje myśl stworzenia syntezy. Autor przedstawia dziennikarstwo polskie na tle ogólnych osiągnięć w dziedzinie wydawnictw periodycznych. Szkoda tylko, że notując wiadomości o wielu naszych czasopismach, nie podaje nigdy egzemplarzy. Uniemożliwia to lub utrudnia wyjaśnienie różnych wątpliwości, jakie nasuwają się w związku z tymi relacjami. Bez egzemplarzy bowiem nie można ustalić danych od strony formalnej i rzeczowej pisma.

Egzemplarze czasopism wymieniają Estreicherowie. Notatki o egzemplarzach towarzyszą serii *Bibliografii* obejmującej w układzie alfabetycznym druki od najwcześniejszych do końca XVIII wieku. Seria ta, ogłaszana od 1891 r., w ciągu lat sześćdziesięciu doszła do litery „z“ („za“). W dzisiejszych poszukiwaniach, które mają na celu zebranie materiału do pełnego i możliwie wiarygodnego spisu czasopism od ich początków aż do upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej, wskazania Estreicherowskie są nieocenioną pomocą¹².

Idąc za przewodem Estreicherów, a niekiedy i innych bibliografów, lub zdając się na „szczęśliwy przypadek“, zgromadziliśmy pewne materiały, z których część — według nas, najciekawszą

⁸ R. Pilat, *Początek publicystyki literackiej w Polsce*. Cz. 1: *Czasopisma uczone*. Lwów 1882.

⁹ P. Chmielowski: *Liberalizm i obskurantyzm na Litwie i Rusi*. (1815—1823). Z przedmową Bronisława Chlebowskiego. Warszawa 1898. — *Najdawniejsze nasze felietony*. Pamiętnik Literacki, I, 1902, s. 275—279.

¹⁰ W. Smoleński, *Towarzystwa naukowe i literackie w Polsce wieku XVIII*. Warszawa 1887.

¹¹ S. J. Czarnowski: *Literatura periodyczna i jej rozwój*. T. 1: Kraków 1892. T. 2: Kraków 1895. — *Dziennikarstwo słowiańskie i polskie*. Kraków 1895.

¹² W roku 1919 Ludwik Bernacki wskazywał, że zbadanie zasobów wszystkich naszych bibliotek powinno być podstawową czynnością prowadzącą do sporządzenia kompletnego spisu polskich czasopism. Zob. K. Lewicki, *Habilitacja Ludwika Bernackiego w Uniwersytecie Jagiellońskim*. Materiały do dziejów nauczania bibliografii w Polsce. Ze skarbca kultury, 1953, z. 2, s. 51.

i typową — chcemy tu zaprezentować¹³. Musimy jednak uprzedzić, że nasze „zdobycze i kłęski“ w wielu wypadkach nie są jeszcze ostateczne. Potrafiliśmy dość dokładnie przejrzeć czasopisma w bibliotekach warszawskich (BN, BU, BP, BIBL), częściowo w Krakowie, Lublinie, Płocku i Wrocławiu, a tylko przypadkowo — czasopisma z Torunia, Gdańska, Poznania i Biblioteki Śląskiej w Katowicach. Pozostało jednak sporo do oglądania w zbiorach publicznych, gdzie wśród czasopism nie ujętych ewidencją albo wśród defektów mogą znaleźć się unikatowe roczniki i pojedyncze numery. Rzadkie okazy czasopism mogą również być w posiadaniu prywatnym.

Czasopisma do tej pory nie znalezione

Z końca panowania Augusta III Czarnowski notuje czasopismo pod nazwą *Der Rathgeber ein Moralisches Wochenblatt*. Według jego noty wychodziło ono w 1761 r., a od sierpnia tegoż roku zmieniło tytuł na *Ein Wochenblatt*. Autor informuje nawet, że pismo było wydawane w domu Jędrzeja Bererda, oraz podaje jego cenę¹⁴. W *Bibliografii* Estreicherów brak o nim wzmianki. Szukał go Roman Kaleta, gdy opracowywał *Monitora* z r. 1763¹⁵, lecz nie znalazł. My także szukaliśmy bezskutecznie.

Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone, redagowane przez Wawrzyńca Mitzlera, znane są tylko z tomu 1, który wyszedł w dwunastu częściach w latach 1758—1761. Z doniesienia Bohomolcowych Wiadomości Warszawskich (z 4 lipca 1767) mamy pewność, że tomu 2 ukazały się cztery części. Mieczysław Klimowicz, pisząc o Mitzlerze jako o redaktorze i wydawcy, pierwszy zwrócił uwagę na tom 2 i udowodnił jego istnienie¹⁶. Egzemplarza jednak ani on, ani my nie widzieliśmy.

¹³ Materiały zebrane w obecnych poszukiwaniach będą wykorzystane w bibliografii czasopism, w nowej, rozszerzonej edycji *Literatury polskiej* Korbuta, która znajduje się w planach wydawniczych IBL.

¹⁴ Czarnowski, *Dziennikarstwo słowiańskie i polskie*, s. 63.

¹⁵ Roman Kaleta (*Monitor z roku 1763 na tle swoich czasów*. W pracy zbiorowej: *Prekursorzy Oświecenia*. Wrocław 1953, s. 93) pisze, że *Rathgeber*, wydawany przez Jerzego Bererda, wychodził od czerwca 1763, nie podając wcale, skąd wziął tę wiadomość. Przypuszczamy jednak, że jest to pomyłony odpis od Czarnowskiego.

¹⁶ M. Klimowicz, *Mitzler de Kolof, redaktor i wydawca*. W pracy zbiorowej: *Prekursorzy Oświecenia*, s. 276—277.

Do nieznanych z autopsji czasopism należy *Courrier de Pologne*. Według Czarnowskiego, pismo założyli w r. 1776 Michał Gröll i Jan Poser i wydawali je dwa razy tygodniowo do 1779 roku¹⁷. Estreicher wyznaczył mu znacznie krótszy okres istnienia, zamykający się datami: 2 kwietnia 1776 — 31 grudnia 1777¹⁸. Nie wskazuje on jednak egzemplarza, którego i nam nie udało się nigdzie spotkać.

Trafiamy na informację, że drukarz Piotr Dufour wydawał w 1786 r. *Awizki* czyli *Doniesienia Tygodniowe*. Zapisują to Czarnowski¹⁹ i Estreicher²⁰, obydwaj jednak nie podają egzemplarza, do którego i my nie dotarliśmy.

Nie znamy również z autopsji czasopisma *Zabawa Literatów w Kompanii Pożytecznie Bawiącej się Utworzona*, które wychodziło w Przemyślu w latach 1794 i 1798. Estreicher nie wskazuje jego egzemplarza²¹. Karol Szajnocha²² i Klemens Bąkowski²³ zapisują tytuł inaczej, zaczynając od słowa „Zabawki“. Odpowiedzieć na pytania, jaki był tytuł istotnie, czy druga data znaczy kontynuację, czy przedruk, oraz zapoznać się dokładnie z treścią pisma będziemy mogli dopiero wtedy, gdy dołączymy do egzemplarza.

Obok braku całych czasopism zdarzają się luki w rocznikach lub numerach. Jeżeli przypadają one na początek albo koniec wydawnictwa, budzi się podejrzenie, czy wobec niedokładności wielu dawniejszych zapisów nie mamy do czynienia z pomyłką.

Gazette de Léopol, wydawana przez Antoniego Pillera we Lwowie²⁴, zdaniem Sobieszczańskiego²⁵ ukazywała się od 1776 r. przez jedenaście lat. Estreicher natomiast rejestruje tylko dwa jej roczniki: 1776 i 1777²⁶. Nam udało się spotkać jedynie rocznik pierwszy (BU Warszawa, 013272; Oss, Cz-96-III). Jeżeli nie

¹⁷ Czarnowski, *Dziennikarstwo słowiańskie i polskie*, s. 74.

¹⁸ Estreicher, XIV, 432.

¹⁹ Czarnowski, *Dziennikarstwo słowiańskie i polskie*, s. 317.

²⁰ Estreicher, XII, 315.

²¹ Estreicher, XXXIV, 6.

²² K. Szajnocha, *Literatura czasowa w Polsce*. Biblioteka Naukowego Zakładu im. Ossolińskich, V, 1848, t. 1, s. 206—236.

²³ K. Bąkowski, *Dziennikarstwo krakowskie do roku 1848*. W wyd.: *Rocznik Krakowski*. T. 8. Kraków 1906, s. 147.

²⁴ O tym, że wydawcą był Jan Piller, świadczą ogłoszenia księgarskie, które tylko on zamieszczał w tym czasopiśmie.

²⁵ Sobieszczański, *op. cit.*, s. 345.

²⁶ Estreicher, XVII, 56.

znajdziemy egzemplarzy dalszych roczników, musimy się starać o inne dowody na ich istnienie, co w wielu wypadkach nie jest rzeczą łatwą.

Nie jesteśmy pewni, jak długo wychodziła *Gazeta Grodzieńska*, której nakład przypisuje się podskarbiemu nadwornemu litewskiemu, Antoniemu Tyzenhauzowi. Estreicher notuje, że ukazywała się ona w latach 1775—1783²⁷. Czarnowski²⁸ i Bąkowski²⁹ ograniczają czas jej istnienia do lat 1779—1780. Nam udało się mieć w rękę trzy luźne numery z r. 1778³⁰ oraz prawie pełne roczniki 1779 i 1780 (BU Warszawa, 2g. 20. 3. 8). Zatem Czarnowski i Bąkowski nie znali całego wydawnictwa. To zaś, co zapisał Estreicher, czeka jeszcze na potwierdzenie w postaci egzemplarza z lat 1775—1777 i 1781—1783 lub na inne dowody.

Nie jesteśmy też pewni, kiedy przestał wychodzić *Dziennik Patriotycznych Polityków* we Lwowie. Ukazywał się on od 6 września 1792³¹, najpierw jako tygodnik, potem dwa, a nawet sześć razy tygodniowo pod redakcją Onyszkiewicza, Marcirkiewicza i Harasiewicza. Według Estreichera pismo kończy się na 78 numerze z 1798 roku. W poszukiwaniach naszych dotarliśmy, jako do ostatniego, do numeru z 30 grudnia 1797 (Oss, bez sygn.). Nie udało się wcale znaleźć numerów z roku 1798. Bąkowski wspomina, że *Dziennik* przestał wychodzić w r. 1797³², co skłonni będziemy przyjąć, jeżeli nie znajdziemy rocznika 1798.

Egzemplarze dotychczas nie znane

Grzebiąc wśród starych czasopism trafiliśmy na kilka takich, których nie znano do tej pory z autopsji.

Estreicher zarejestrował, na podstawie noty wyciętej z dawnego katalogu księgarskiego (nie włączając zresztą pozycji do periodyków), pierwsze w Polsce czasopismo dla dzieci, pod nazwą *Przyjaciel Dzieci*. Jego podtytuł objaśnia, że jest to „dzieło tygodniowe oryginalnie, w języku niemieckim przez J. P. Weis-

²⁷ Estreicher, XVII, 50.

²⁸ Czarnowski, *Dziennikarstwo słowiańskie i polskie*, s. 320.

²⁹ Bąkowski, *op. cit.*, s. 147.

³⁰ MN, 8, razem z rocznikami *Kuriera Polskiego*; nry: 7 (z 19 II 1778), 15 i 16 (z 9 i 16 IV 1778).

³¹ Estreicher (XV, 463) podaje mylną datę powstania pisma: 13 IX; w oparciu o egzemplarz udało się nam ją sprostować.

³² Bąkowski, *op. cit.*, s. 147.

sa wydawane, przez PP. L. J. M. K. K. PPlrów i K. B. przetłumaczone“. Czasopismo jest przekładem periodyku niemieckiego *Der Kinderfreund* („*ein Wochenblatt*“), wydawanego przez Chrystiana Feliksa Weissa w Lipsku, w latach 1775—1784. Estreicher notuje rok wydania (1789) tylko przy tomie 1³³. Najkompletniejszy egzemplarz tego pisma, zawierający tomy 1—3 i 5 (BTN, P. 567), informuje, że ostatni znany tom (5) drukowany był w roku 1792. W roku 1790 wyszedł tom 2, a w 1791 — tom 3³⁴. Nie znamy jeszcze tomu 4 i nie wiemy, jaką nosił datę. Nie udało nam się także rozszyfrować kryptonimu tłumaczy polskich ani dowiedzieć, kto był wydawcą pisma.

Treść *Przyjaciela Dzieci* jest dość urozmaicona. Mieszczą się tu rozmowy z dziećmi, piosenki, historyjki, zagadki, komedyjki. Znacznie późniejszy *Przyjaciel Dzieci*, który zaczął wychodzić w drugiej poł. XIX w. i długo cieszył się dużym powodzeniem, miał zatem swego protoplastę w epoce Oświecenia.

Wiadomo już od dawna³⁵, że w Warszawie, na początku r. 1794, wychodziło czasopismo pt. *Dziennik Uniwersalny*. Dodatek do *Gazety Warszawskiej* zapowiedział nawet dokładnie: „Pierwszy arkusz tego *Dziennika* wyjdzie w piątek o godzinie 8-ej z rana“. Licząc od dnia ukazania się Dodatku (wtorek, 30 grudnia), otrzymujemy datę ukazania się „pierwszego arkusza“ *Dziennika*: 2 stycznia 1794. Wydawca i drukarzem *Dziennika* był ksiądz Józef Mejer. Pismo jest zarotowane u Estreichera³⁶, wspominają je Władysław Smoleński³⁷ i Karol Drewnowski³⁸, żaden z nich jednak nie zna egzemplarza. My znamy aż dwa (BU Warszawa, 5. 7. 9. 172; BIBL, bez sygn., fundacja Michalskiego). Pełny tytuł pisma brzmi:

Dziennik Uniwersalny. Rozmaite wiadomości moralne, historyczne, polityczne, ekonomiczne, gospodarskie, wszelkich umiejętności, wynalazków, przepisy niektóre służące do wygody i zdrowia etc., etc.

³³ Estreicher, XXXII, 373.

³⁴ Egzemplarze tego pisma znajdują się nadto w: BN, akcesja (t. 1—2); BIBL, bez sygn. (t. 1); BU Poznań, 140 669 (t. 2—3).

³⁵ Korespondent Krajowy i Zagraniczny, 1793, nry 104—105 (Dodatek). — *Gazeta Warszawska*, 1793, nr 105 (Dodatek).

³⁶ Estreicher, XV, 463.

³⁷ W. Smoleński, *Kuźnica Kołtątajowska*. Studium historyczne. Wyd. 2. Warszawa 1949, s. 156.

³⁸ K. Drewnowski, *Dziennikarstwo polskie za czasów powstania kościuszkowskiego*. *Przegląd Historyczny*, XXXIII. 1936, z. 1, s. 220.

Drukowany *in 8°*, nie ma wcale daty. Z paginacji pisma, zaczynającej się od „1“, sądzymy, że jest to ów zapowiedziany „arkusz pierwszy“. Zawiera on następujące artykuły: *O potrzebie dobrych obyczajów we wszelkim narodzie* (s. 1—12); *Wypis z aktów komisji rolniczej kopenhaskiej, mającej za cel zachęcenie chłopków do pracy, zniesienie szkodliwych zwyczajów i zakwitnienie rolnictwa* (s. 12—15); *Krótką wiadomość o botanice z pism najświeższych i najinteresowniejszych* (s. 15—33); *Wypis sprawiedliwości, dobroczynności i ludzkości* (s. 34—43); *Postrzegacz lekarski do autora „Dziennika Uniwersalnego“* (s. 44—49); *Doświadczenia i uwagi dotyczące się rolnictwa* („Wypis z dzieła JP. Marshall Angielczyka“, s. 49—59).

Same tytuły wskazują, że *Dziennik* był poświęcony sprawom ekonomicznym, że szeroko rozpisywał się o rolnictwie, a w związku z tym i o chłopach, upatrując dla nich wzorów organizacji pracy za granicą.

O dalszych arkuszach brak jakichkolwiek wiadomości. Być może, nie ukazały się wcale, choć wydawca w *Prospekcie do pisma periodycznego pod tytułem „Dziennik Uniwersalny“*³⁹ zapowiada, że pismo będzie wychodzić trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i piatki. W dalszym ciągu, po charakterystyce zamierzonego wydawnictwa, pisze (BN XVIII. 1. 3678):

Soodziewając się Autor, iż chęć jego będzie dobrze od Publiczności przyjęta, pochlebia nieco sobie, iż raczą go zaszczycić swoją liczną prenumeratą, która do dalszych prac na użytek publiczny będzie mu największym zachęceniem i sposobnością.

Może więc zawiedli prenumeratorzy.

Uzupełnienia, uściślenia, sprostowania

W trakcie przerzucania kart wielu czasopism zebrał się niejaki materiał do uzupełnień, uściśleń i sprostowań niektórych dotychczas notowanych wiadomości.

W latach 1729—1730 wychodziło w języku polskim czasopismo pod łacińskim tytułem *Relata Refero*. Drukować je mieli piarży w Warszawie, a redagował geograf Jan Naumański. Pismo, objętości pół arkusza, ukazywało się co tydzień *in 4°*. Do tej pory

³⁹ *Estreicher Prospektu* nie rejestruje.

były znane numery 46—50 z r. 1729 (Oss, Cz-276-III adl.)⁴⁰ i numer 2 z roku 1730 (BJ, 1007. I). Ostatnio w klocku BW (Qu. 939 adl.) znalazły się jeszcze numery: 41, 42, 44, 45.

Równocześnie z *Relata Refero*, w tej samej tłoczni, drukowane były *Nowiny Polskie*. Od numeru 49 z r. 1729 zmieniły one tytuł na *Kurier Polski*, na co wskazuje *Historia polska*, ogłaszana najpierw w odcinku w *Nowinach*, a potem — w tym samym układzie graficznym — kontynuowana w *Kurierz*e. Czarnowski informuje, że ostatni był numer 47⁴¹. Według Estreichera nosił on datę 22 listopada 1729⁴². Egzemplarz *Nowin* znajdujący się w BW (Qu. 943 adl.) wskazuje, iż był jeszcze numer 48, na którym mylnie odbito liczbę 47. Numer ten zaczynają doniesienia z Kamieńca z 24 listopada, wiadomości z Warszawy zaś datują się z 7 grudnia.

W serii chronologicznej, pod latami 1757—1763, Estreicher notuje czasopismo *Warschauer Zeitung*, o piśmie tym mówi Czarnowski:

W drukarni pijarskiej wychodziła od 2 maja 1759 r. niemiecka *Warschauer Zeitung* do września 1763 r., w 4-ce⁴³.

W katalogu BU (Warszawa, 07494) istnieje karta tego pisma, która wymienia numery 1—35 z r. 1757, egzemplarz pisma gdzieś się jednak zapodział. Pismo pt. *Warschauer Zeitungen* znajduje się jedynie w MN: kompletny rocznik 1758 (5), liczący sto pięć numerów, i rocznik 1760 (sygn. 1267) — sto cztery numery. Od numeru 36 z r. 1758 tytuł pisma zmienił się na *Königliche Pohlnische Privilegirte Warschauer Zeitung*. Zmianie uległ również tytuł dodatku *Beitrag zu den „Warschauer Zeitungen“*, który odtąd przyjmuje nazwę *Beitrag zur „Privilegirten Warschauer Zeitung“*. Ostatnich roczników tego wydawnictwa nie znamy z autopsji. Według wspomnianych już informacji miało ono być doprowadzone do września 1763.

Journal Litteraire de Varsovie to tygodnik tłoczony u Dufoura od maja 1777 do kwietnia 1778. Zwrócił nań już uwagę Bernacki, który początkowo zdołał odszukać zaledwie osiemnaście

⁴⁰ Zapewne z jakąś luką, dotychczas jednak nie udało mi się tych numerów zobaczyć.

⁴¹ Czarnowski, *Dziennikarstwo słowiańskie i polskie*, s. 306.

⁴² Estreicher, XXIII, 197.

⁴³ Czarnowski, *Dziennikarstwo słowiańskie i polskie*, s. 62.

jego zeszytów. Licząc po cztery na miesiąc, Bernacki przypuszczał, że komplet roczny wynosił czterdzieści osiem numerów⁴⁴. Okazało się jednak, iż w czerwcu 1777 i w marcu 1778 wyszło po pięć zeszytów. O numerach czerwcowych mówi późniejsza publikacja Bernackiego *Wyimki z „Journal Litteraire de Varsovie“*⁴⁵. Mając w ręku egzemplarz wilanowski (z BN), którego nie znał Bernacki, znajdujemy jeszcze pięć zeszytów z marca 1778. Zatem rocznik musiał liczyć przynajmniej pięćdziesiąt zeszytów. Niestety, egzemplarza w całości nie znamy. Ten, z którego korzystał Bernacki (z BK; liczył pięć zeszytów), przepadł podczas ostatniej wojny. Nie znamy również oglądanych przez niego w zbiorach prywatnych fragmentów tomu 1 i 2 z 1778 r. ani nie wiemy nic o wypożyczonym przez kogoś egzemplarzu PAU⁴⁶. Wyciągnęliśmy jedynie z zapomnienia egzemplarz BN (W. 110 486). Obejmuje on z niewielkimi lukami dwadzieścia jeden zeszytów, od września 1777 do kwietnia 1778⁴⁷. Doliczając do tego zeszyty uzupełniające z BJ (47 I)⁴⁸ i Oss (Cz-213-II)⁴⁹, otrzymujemy dwadzieścia sześć zeszytów. I to wszystko, co możemy wskazać obecnie.

Estreicher, wymieniając egzemplarz BU w Warszawie, notuje czasopismo *Avis Divers*⁵⁰, które wychodziło raz na tydzień u Dufoura, w latach 1782—1784. Piśmo to Bernacki tytułuje *Annonces et Avis Divers de Varsovie*, odwołując się do egzemplarza BU i do innego, pozostającego w posiadaniu prywatnym, zawierającego dwadzieścia osiem numerów (od 29 czerwca 1782 do 28 stycznia 1783)⁵¹. Rozbieżność tytułów wyjaśnia się po obejrzeniu egzemplarza czasopiśma. Nie jest to wprawdzie żaden z egzemplarzy dostępnych Bernackiemu⁵², lecz nowy, który ze zbioru Michalskiego przeszedł do BIPŁ. Obejmuje on numery 1—27, za okres od 29 czerwca do 28 grudnia 1782. Na samym po-

⁴⁴ Lewicki, *op. cit.*, s. 51.

⁴⁵ L. Bernacki, *Teatr, dramat i muzyka za Stanisława Augusta*. T. 1. Lwów 1925, s. 134—135.

⁴⁶ Zob. Lewicki, *op. cit.*, s. 51.

⁴⁷ Oto ich wykaz: z r. 1777 — z. 1, 4 (z sierpnia), 1—4 (z listopada), 1—4 (z grudnia); z r. 1778 — z. 1, 2, 4 (ze stycznia), 1—4 (z lutego), 2, 5 (z marca), 1, 4 (z kwietnia).

⁴⁸ Zeszyt 2, z sierpnia 1777.

⁴⁹ Zeszyty z r. 1778: 3 (ze stycznia), 1, 3 (z marca), 2 (z kwietnia).

⁵⁰ Estreicher, XII, 314.

⁵¹ Lewicki, *op. cit.*, s. 52—53.

⁵² Egzemplarz BU gdzieś się zapodział. Pozostała tylko karta katalogowa z sygn. 013401.

czątku posiada dodrukowaną kartę tytułową na miesiąc lipiec, która brzmi: „Annonces et Avis Divers de Varsovie. Juillet“. Tym właśnie tytułem posługuje się Bernacki. Czy jest to słuszne pod względem bibliograficznym? Uważamy, że nie. Wiemy przecież, że *Monitor* z r. 1765 miał również dodatkową kartę tytułową z napisem *Monitor Warszawski*. Mimo to zostajemy przy tytule, jaki nosi numer 1, a nie cały rocznik.

W roku 1788 wyszedł tom 1 Biblioteki Fizyko-Ekonomicznej księdza Józefa Mejera. Estreicher pisze, że stanowi ona „głównie przekład ze Steinera *Polnische Bibliothek*”⁵³. Jednakże czasopismo wydawane przez Chrystiana Bogumiła Steinera, nauczyciela w Szkole Korpusu Kadetów, miało charakter wybitnie literacki (m. in. dużo miejsca poświęcało przekładom na język niemiecki dzieł Krasickiego). Zupełnie obce mu było nastawienie ekonomiczne, jakie cechuje Bibliotekę Fizyko-Ekonomiczną. Piśmo Mejera nie jest również wzorowane na starszych o trzydzieści lat *Nowych Wiadomościach Ekonomicznych i Uczonych Wawrzyńca Mitzlera*, jak to zakłada Smoleński⁵⁴. Pierwowzór wskazuje sam Mejer we wstępie do Biblioteki. Jest nim niezwykle poczytne piśmo francuskie, pierwszy raz tłoczone w roku 1782. W chwili, kiedy tłumaczył je polski wydawca, oryginał miał już w swej ojczyźnie sześć edycji i rozszedł się w 40 000 egzemplarzy. Czasopismem tym jest:

Bibliothèque Physico-Économique, instructive et amusante, [...] contenant des mémoires et observations pratiques sur l'économie rurale, sur les nouvelles découvertes les plus intéressantes; la description de nouvelles machines et instruments inventés pour la perfection des arts utiles et agréables etc. [BJ, 4078 I czas.]

Porównanie pisma francuskiego z polskim wykazuje, że Biblioteka, wyjąwszy przedmowę Mejera i drobne doniesienia, jest dość wiernym przekładem.

Dziennik Handlowy, redagowany przez Tadeusza Podleckiego od stycznia 1786, skończył się z dniem 29 czerwca 1793. Numer 25 z 26 czerwca 1793, notowany przez Estreichera⁵⁵, nie jest

⁵³ Estreicher, XXII, 267.

⁵⁴ Smoleński, *Kuźnica Kołtatajowska*, s. 154—155.

⁵⁵ Estreicher, XV, 461—463.

ostatni. Numer końcowy możemy sprawdzić w egzemplarzu BN, pochodzącym ze zbioru Zalewskiego.

Korespondent Warszawski Donoszący Wiadomości Krajowe i Zagraniczne zaczął wychodzić 3 maja, a nie — jak niedokładnie podaje Estreicher⁵⁶ — 8 maja 1792.

Znany jako wydawca kilku czasopism, ksiądz Piotr Świtkowski prowadził pod koniec życia czasopismo *Zabawy Obywatelskie*. W roku 1792 wyszły cztery numery, w 1793 — sześć (5—10). *Bibliografia polska* rejestruje osiem numerów, z czego wynika, że dwa ostatnie nie były znane jej autorowi. Zauważono je dopiero teraz (Czart, 33136 I, numery 1—9; BU Warszawa, 2g. 29. 2. 10, numery 1—8, 10). Do znanych poprzednio 750 stron nowe numery dodają około 200 stron, zawierających aktualną ongiś, o dużej wymowie patriotycznej lekturę z dziedziny ekonomii.

Ruch wydawczo-czasopiśmienniczy ożywił się bardzo w okresie Insurekcji Kościuszkowskiej. Przekształcone pisma stare i nowo założone stały razem na usługach powstania. Propagowały ideę walki z zaborcą, uświadamiały ludność. Poniesiona klęska, a wraz z nią rozproszenie najlepszych obywateli, odbiła się niekorzystnie i na czasopismach. Dzisiaj niektóre z nich znamy tylko we fragmentach albo w unikatowych egzemplarzach.

Pod redakcją „byłego autora“ *Dziennika Handlowego* ukazały się w Warszawie, w okresie od 20 kwietnia do 14 czerwca 1794, dwadzieścia dwa numery *Gazety Powstania Polskiego*. Estreicher znał jedynie numer 5⁵⁷. Drewnowski korzystał z egzemplarza BJ⁵⁸. Egzemplarz ten jest bardzo uszkodzony, brak w nim numerów 6—20. Obecnie możemy wskazać w BIBL egzemplarz inny, w dużej mierze tę lukę uzupełniający. Zawiera on Dodatek do numerów 4—5, numery 6—9 bez Dodatku i 10—11, 13, 19—20 z Dodatkiem.

Od 3 maja do 28 czerwca 1794 drukowana była w Warszawie *Gazeta Obywatelska z Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*. Znamy ją od numeru 4, w którym czytamy, że zmieniła tytuł z „Warszawskiej“ na „Obywatelską“ nie chcąc mieszać się z dwiema innymi gazetami „Warszawskimi“. Jak się nazywała i jak wyglądała jej poprzedniczka, nie wiemy na pewno. Przypuszczamy tylko, że była to *Gazeta Warszawska Patriotyczna*, znana dotychczas wyłącznie z numeru 2.

⁵⁶ Estreicher, XX, 102.

⁵⁷ Estreicher, XVII, 53.

⁵⁸ Drewnowski, op. cit., s. 214—215.

z 29 kwietnia 1794 (Oss, Cz-109-III). Jej numer 4 mógł przypaść na dzień 3 maja 1794. Wygląd zewnętrzny mają obie zbliżony, ze zmianą tytułu mogła iść zatem w parze i inna reorganizacja.

Według Drewnowskiego redaktorem *Gazety Obywatelskiej* był ksiądz Józef Mejer⁵⁹. Estreicher, mając w rękę jedynie egzemplarz BJ⁶⁰, widział tylko osiemnaście numerów, z których ostatni miał datę 21 czerwca 1794. Drewnowski znalazł ponadto egzemplarz w BK⁶¹; numery dochodziły w nim do 20. Egzemplarz ten przepadł w czasie ostatniej wojny. Mamy jednak inny, zawierający numery 4—20, który ze zbioru Michalskiego dostał się do BIBL⁶².

Od 1 lipca do 3 listopada 1794 ukazało się dwadzieścia jeden numerów *Gazety Rządowej*, mającej charakter dziennika politycznego. Estreicher nie notuje jej ostatniego numeru⁶³. Drewnowski informuje, że pismo wychodziło do 3 listopada, myli się jednak w ilości numerów, wpisując liczbę 123⁶⁴. Na to, że numer z 3 listopada był 121, wskazuje egzemplarz BN (W. 12379).

Dla obywateli wyznania ewangelickiego, dysydentów i Holorów tłoczone było w czasie Insurekcji Kościuszkowskiej czasopismo niemieckie pt. *Warschauer Zeitung für Polens Freie Bürger*. W *Bibliografii polskiej* nie znalazło ono jeszcze miejsca w układzie alfabetycznym, istnieje tylko bardzo krótki jego opis pod rokiem 1794⁶⁵. Drewnowski, w oparciu o egzemplarz BJ, wylicza pięćdziesiąt pięć numerów. Ukazały się one w czasie od 26 kwietnia do 1 listopada 1794. Drewnowski przypuszcza, że po 1 listopada, „po kilkudniowej przerwie pismo wychodziło nadal, bodajże do końca 1794 r.”⁶⁶, dodaje jednak, że dalszych numerów

⁵⁹ *Tamże*, s. 218—227.

⁶⁰ Estreicher, XVII, 52. Według informacji z marca 1957 egzemplarz ten zaginął.

⁶¹ Drewnowski, *op. cit.*, s. 220.

⁶² Dalszym ciągiem *Gazety Obywatelskiej*, jak informuje Drewnowski (*op. cit.*, s. 220), była *Gazeta Obywatelska i Patriotyczna Warszawka z Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*. Drewnowski znał numery: 3—5 (z 8, 12 i 16 VII). Egzemplarz znajdował się w BOZ. Cały zasób osiemnastowieczny uległ zniszczeniu w czasie powstania warszawskiego. Wobec braku innego egzemplarza pozostaje jedynie relacja Drewnowskiego.

⁶³ Estreicher, XVII, 53.

⁶⁴ Drewnowski, *op. cit.*, s. 201.

⁶⁵ Estreicher, IX, 681.

⁶⁶ Drewnowski, *op. cit.*, s. 239.

nie miał w rękę. Przypuszczenia te były słuszne. Pismo istniało do końca 1794 roku. Wznowienie nastąpiło 8 listopada 1794. Skrócono wtedy tytuł (*Warschauer Zeitung*) i wprowadzono numerację od „1“. Do 31 grudnia 1794 wyszło szesnaście numerów. Posiada je MN (4), było także własnością BU w Warszawie, czego dowodzi dochowana zapiska na karcie katalogowej⁶⁷.

W *Spisie alfabetycznym czasopism* Estreicher wymienia *Pamiętnik Historyczno-Polityczny*⁶⁸, który w 1795 r. wydawać miał Franciszek Ksawery Dmochowski. W serii staropolskiej *Bibliografii* czasopisma tego nie ma wcale. Egzemplarz jego znajduje się w BU w Warszawie (2g. 25. 8. 15), w BJ (2229 I czas.) i w BN (jeden numer, z lutego)⁶⁹. Jest to miesięcznik, którego pierwszy numer ukazał się w styczniu, a ostatni w czerwcu 1795. Na końcu czerwcowego numeru wydawca ogłasza, „iż niniejsza sztuka czerwcową ostatnią będzie“. Wydawcą *Pamiętnika* z r. 1795 nie mógł być jednak — jak notuje Estreicher⁷⁰, a za nim Bar⁷¹ — Dmochowski, gdyż w tym czasie przebywał on za granicą⁷². Nie znamy do tej pory nazwiska właściwego wydawcy i redaktora, który zamykając pismo usprawiedliwiał się, że „dla licznych przyczyn dłużej nie może zatrudniać się wydawaniem dzieła“. Czasopismo najczęściej drukuje artykuły tłumaczone z francuskiego. Z autorów obcych spotykamy Montgaillarda i Archenholza. Dużo miejsca zajmują sprawy polityczne, zwłaszcza szeroko są omawiane ówczesne wydarzenia we Francji. Pewnego rodzaju ciekawostki stanowią: *Lista pensjonowanuch literatów i artystów we Francji* oraz anonimowa powiastka *Mąż otwartego serca*, której akcja rozgrywa się na tle wypadków rewolucji francuskiej.

Nowości

Przeglądając stare czasopisma trafiliśmy i na takie, których nie zanotował Estreicher. Jest ich trzy, wszystkie warszawskie: *Gazette de Hambourg* i *Korespondencja Obywatel-*

⁶⁷ Sygn. 07494. Pismo traktowane było jako kontynuacja *Warschauer Zeitungen*.

⁶⁸ Estreicher, I, 254.

⁶⁹ Egzemplarz pochodzi z Krzeszowic.

⁷⁰ Estreicher, I, 254.

⁷¹ A. Bar, *Katalog wystawy czasopism polskich od w. XVI do r. 1830*. Kraków 1938, poz. 90.

⁷² *Polski słownik biograficzny*, t. 5, s. 204.

ska z okresu Sejmu Wielkiego oraz *Gazette Française de Varsovie*, z początku 1794 roku.

Gazette de Hambourg tłoczona była w oficynie Piotra Dufoura. Z ogłoszeń, które drukowała dla prenumeratorów, wynika, że nakładcą i redaktorem pisma był Francuz, *l'abbé Montflambert*, „*entrepreneur et traducteur de la »Gazette de Hambourg«*“, przedstawiający się częściej tylko jako „*traducteur*“⁷³. Czasopismo jest przekładem francuskim gazety *Staats- und Gelehrte Zeitung des Hamburgischen Unparteyischen Correspondenten*. *Gazette de Hambourg* wychodziła *in 4°*, od 30 listopada 1789 prawie przez trzy lata, dość regularnie, cztery razy na tydzień. Numery 1—6 mają liczbowanie podwójne. Numery towarzyszące 183—188 są przeniesione z gazety niemieckiej⁷⁴. Dość szybko jednak *Gazette* przeszła na numerację własną, pojedynczą, nie mogąc być wierną pierwowzorowi choćby dlatego, że nie dorównywała mu pojemnością. Pismo to ogłaszało też dodatek *Avis Divers*, zawierający doniesienia aktualne. W okresie Sejmu Czteroletniego *Gazette de Hambourg* była niewątpliwie organem patriotów. Świadczy o tym m. in. *Lettre au Redacteur de la »Gazette de Leyde«*⁷⁵, potępiający despotyzm w Rosji, a słowami uznania darzący patriotyzm obywateli polskich.

W ciągłym antagonizmie z *G a z e t t e* pozostawał redaktor *Gazety Warszawskiej*. On to wytykał Montflambertowi, że:

do swej francuskiej ziemi [...], krwią obywatelską przy nieograniczonej wolności i równości płynącej, nie ma ochoty powracać, ale woli w Warszawie z Polakami mieszkać⁷⁶.

On również prostował niektóre doniesienia *Gazette* (np. to, że „na teatrze warszawskim wyświstano pewnego generała za to, że nie jest przyjacielem Konstytucji d. 3-go Maja [...]“⁷⁷).

⁷³ Wskazują na to następujące cytaty: „*aux dépens et pour le compte de Mr l'abbé Montflambert*“ (1789, nr 15); „*l'abbé Montflambert traducteur de la »Gazette de Hambourg«*“ (1791, nr 161); „*l'abbé Montflambert entrepreneur et traducteur de la »Gazette de Hambourg«*“ (nr 207).

Łuskińska (*Gazeta Warszawska*, 1792, nr 22, z 17 III, Suplement) określa wydawcę *Gazette* słowami: „Pewny literat Francuz, w Warszawie pewne periodyczne dzieło w języku francuskim cztery razy na tydzień wydający“.

⁷⁴ Dowodzi tego zestawienie *Gazette* z pismem *Staats- und Gelehrte Zeitung*. Zob. Bibl. KUL, sygn. V 825.

⁷⁵ List dołączony do nru 44 z 13 II 1790.

⁷⁶ *Gazeta Warszawska*, 1792, nr 22, z 17 III, Suplement.

⁷⁷ Tamże, nr 65, z 15 VIII, Suplement.

Ze znanych nam numerów pisma wiemy, że wychodziło ono i później, w roku 1794. Gdy jednak w okresie obrad sejmowych *Gazette* ukazywała się cztery razy w tygodniu, za każdym razem dochodząc do półtora arkusza objętości, to potem częstotliwość jej zmniejszyła się do połowy, a numery zredukowały się do pół arkusza. Nie znając kompletu pisma, nie możemy wiedzieć, czy istniało ono nieprzerwanie i jak długo.

Oglądaliśmy cztery egzemplarze *Gazette de Hambourg*: w BJ (4247 II czas.), zawierający numery od 30 listopada 1789 do 30 czerwca 1790 i od 1 stycznia do 31 grudnia 1791⁷⁸, w BP (bez sygn.), z numerami od 15 maja do 3 grudnia 1790 (luki), w MN (VIII Sd. 5458), z numerami 124—173 z r. 1790, i w Oss (Cz-1514-IV), z numerami 19, 25, 27, 29—30 z roku 1794. Wiemy także, że egzemplarz pisma posiada BU w Hamburgu. Znajdują się tam numery z r. 1789, pierwsze półrocze 1790 i drugie 1791⁷⁹. Do kompletu sporo jeszcze nie dostaje, ale już w tym, co możemy wskazać obecnie, historyk Sejmu Czteroletniego znajdzie nie mało wiadomości z pierwszej ręki.

Korespondencja Obywatelska wychodziła w roku 1791. Estreicher widział jej egzemplarz u Branickich⁸⁰. Egzemplarz ten dostał się z Sucheja do Oss (XVIII-10949-II). Mając nawet egzemplarz, łatwo ulec sugestii Estreichera, notującego tylko po bieżnie rok wydania i format (*in 8°*), bez żadnej wskazówki, że Korespondencja stanowi wydawnictwo periodyczne (bibliograf nie włączył jej do wykazu czasopism). Przeglądając egzemplarz uważniej, znajdujemy w nim trzy numery⁸¹, z których 2 i 3 maja daty 5 i 19 marca⁸². Z numeru 2 dowiadujemy się o roku wydawnictwa, odczytując na stronach 20—21 zdanie: „Już od początku Sejmu rok trzeci“. Mowa o Sejmie Wielkim, zatem o roku 1791, uwidocznionym także w zapisie Estreichera.

Redaktor-autor Korespondencji pochodzi z grupy czyn-

⁷⁸ Na egzemplarz w BJ zwrócił mi uwagę mgr Józef Szczepaniec, przygotowujący monografię Piotra Dufoura.

⁷⁹ Informacja z BU w Hamburgu, w liście z 8 V 1957.

⁸⁰ Estreicher, XX, 102.

⁸¹ Mają one 67 stron. Egzemplarz Korespondencji posiada również, ze zbioru Michalskiego, BIBL. Oba egzemplarze są zdefektowane: w Oss brak końca nru 3 (od s. 53), w BIBL — dwu ostatnich kart nru 2.

⁸² Daty znajdują się na końcu numerów poprzedzających, jako zapowiedzi terminu ukazania się numerów następnych.

nych patriotów. Odznacza się łatwością pisania i entuzjastycznym stosunkiem do reform. Pisze:

Rzecz, która dziś zasługuje najwięcej na zastanowienie cnotliwego Polaka, jest sejm złożony z osób publicznym dobrem zajętych, przykładną i cierpliwą pracą zakładających pewne zasady działania przyszłemu prawodawstwu w sejmikowych obradach, a przez pierwiastki wyborczej roboty napełniających nas słodką nadzieją, iż co dziś czynią dla pomyślności jednej klasy obywateli, to wkrótce dopełnią dla całego narodu⁸³.

Przedmiotem uwagi autora nie są obrady sejmowe, których relacjonowaniem zajęła się (wspomniana przez niego na początku pierwszego artykułu) *Gazeta Narodowa i Obca. Korespondencja Obywatelska* ma być uzupełnieniem do *Gazety Narodowej*. Autor pisze do odbiorcy:

Dostarczę ci, jeżeli nie do wcale nowych myśli i wyobrażeń materia: tedy przynajmniej szrodek zastanawiania uwagi nad obiektami, które w żywej pamięci kochającego swój naród obywatela zawsze być przytomnymi powinny⁸⁴.

W numerze 2 i częściowo 3 umieszczona jest *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*. Pozostałą część numeru 3 wypełniają: *Termometr pana Wilhelma* („Historia francuska“, s. 54—57), *Etymologia i prawdziwe znaczenie słów: municipium, municipalis, jus municipale* (s. 57—66) oraz wiersz pt. *Bajka: Świerszcz i człowiek uczony* (s. 67—68). Przytoczymy tu w całości *Bajkę*, która — według nas — ma wartość jako dokument czasu, a skądinąd chyba nie jest znana.

SWIERSZCZ I CZŁOWIEK UCZONY

Tak na świecie, jak na dworze,
A na dworze, jak na świecie:
Wszystko w swojej chodzi porze,
Wszystko się, jak pletło, plecie.
Lato grzeje, zima chłodzi,
Wszystko chodziło, jak chodzi.
To samo widziałem u ludzi:
Mądry bawi, głupi nudzi.
Jeden z tych ludzi uczonych,
Którzy mają na celu szczęśliwość człowieka,
I k'órych dobroczynna nad nami opieka
Rada by wszystkich mieć uszczęśliwionych,

⁸³ *Korespondencja Obywatelska*, 1791, nr 1, s. 1.

⁸⁴ *Tamże*, s. 3.

Ten — mówię — człowiek tak rzadki,
 Na osobności zamknięty,
 Życia swojego poświęcał ostatki,
 Ażebym mógł ten zamysł dokończyć tak święty.
 Stara, ale prawdziwa, przypowieść powiada:
 Gdzie Bóg kościół, tam diabeł kaplicę zakłada.
 Świerszcz, robak z rodu paskudny,
 W całej naturze najmniej użyteczny,
 Któremu Stwórca Przedwieczny
 Życie wskazał próżniackie w szczelinie odludnej,
 Ten tedy wyrzut natury odrodny,
 Samych pustek ledwie godny,
 Niezgrabnym skrzydełek ruchem
 Wkradł się, gdzie pisał uczony;
 A przez przeraźliwe tony
 Zaczął mu wrzeszczeć nad uchem.
 Komuż by cierpliwości w takim razie stało?
 Choć jej miał człowiek uczony niemało,
 Wtórzone częste świerszczenia
 Były aż do niezniesienia.
 Mógł był, prędszą idąc drogą,
 Krzyczącego zagnieść nogą,
 Ale mędrzec, co serca, nie zółci się pytał,
 Wstał spokojnie, nakrył go, a zakrywszy, schwytał.
 Taką zdobyczą nie hardy,
 Rzekł do niego litości, nie tonem pogardy:
 Idź, robaku, nadto mały,
 By me ręce śmierć ci dały,
 A ten, co słowem ziemię od morza oddzielił,
 Nie na to ci tchu udzielił,
 Byś pokój cnotliwego swoim wrzaskiem kłócił.
 To rzekłszy, na śmiecie go przez okno wyrzucił.

Specjalistą od bajek stanowiących aluzje do aktualnych spraw politycznych był wówczas Niemcewicz, jeden z redaktorów *Gazety Narodowej i Obcej*. W okresie Sejmu Czteroletniego krążyły w formie drukowanych ulotek jego bajki-aluzje: *Krety* oraz *Sowa, zięba i krogulec*. Podejrzewamy, że *Świerszcz i człowiek uczony* jest również utworem Niemcewicza. Wydaje nam się też, że gorący patriotyzm bijący z kart *Korespondencji Obywatelskiej* bardzo pasowałby do usposobienia autora *Powrotu posła*. Jego autorstwa mogła być myśl i realizacja uzupełnienia do *Gazety Narodowej i Obcej*. Na razie jednak, z powodu braku materiału argumentacyjnego, nie możemy wyjść tu poza przypuszczenie.

Gazette Française de Varsovie to czasopismo, którego znamy tylko numer 2, z 8 stycznia 1794 (BN, akcesja). Tłoczony *in 4°*, ma objętość arkusza. Na końcu numeru umieszczona jest informacja dotycząca prenumeraty. Dowiadujemy się stąd, że można je abonować w biurze *Gazety Polskiej* (tzn. *Gazety Warszawskiej*), w pałacu Chreptowicza przy ul. Długiej 543. Czasopismo, być może, zaczęło wychodzić w r. 1794, nic jednak nie wiemy o okresie jego trwania. Treść znanego numeru mówi, że *Gazette* była poświęcona wiadomościom z zagranicy. Na osiem stron druku tylko mały odcinek jednej strony przypada na zdarzenia krajowe.